

Rozważania Biblijne - 12 grudnia



Drugie czytanie – z listu do Filipian 4, 4-7

Radujcie się zawsze w Panu; jeszcze raz powtarzam: radujcie się! Niech będzie znana wszystkim ludziom wasza wyrozumiała łagodność: Pan jest blisko! O nic się już zbytnio nie troskajcie, ale w każdej sprawie wasze prośby przedstawiajcie Bogu w modlitwie i błaganiu z dziękczynieniem! A pokój Boży, który przewyższa wszelki umysł, będzie strzegł waszych serc i myśli w Chrystusie Jezusie.

« Pan jest blisko! O nic się już zbytnio nie troskajcie, ale w każdej sprawie wasze prośby przedstawiajcie Bogu w modlitwie i błaganiu z dziękczynieniem! »

- W tych kilku słowach zawarte jest sedno modlitwy :

1. **W modlitwie żydowskiej, błaganie zawsze jest połączone z dziękczynieniem.**

Np. « Bądź błogosławiony Panie, Ty który dajesz nam....i prosimy Ciebie o... »

Modlitwa otwiera nasze serce... Kiedy prosimy Boga o coś, przygotowujemy się jednocześnie na przyjęcie Jego daru...

2. **Bog jest blisko :**

- ponieważ nas kocha
- ponieważ Królestwo Boże się zaczęło i żyjemy w czasach ostatecznych

3. Nie lekamy się, ponieważ Pan jest blisko.

- *« Nasza bowiem ojczyzna jest w niebie. Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana naszego Jezusa Chrystusa » (Flp 3,20)*
- *« Dlatego powiadam wam: Nie troszczcie się zbyt wiele o swoje życie, o to, co macie jeść i pić, ani o swoje ciało, czym się macie przyodziać. Czyż życie nie znaczy więcej niż pokarm, a ciało więcej niż odzienie? Przypatrzcie się ptakom w powietrzu: nie sieją ani żną i nie zbierają do spichrzów, a Ojciec wasz niebieski je żywi. Czyż wy nie jesteście ważniejsi niż one? Kto z was przy całej swej trosce może choćby jedną chwilę⁷ dołożyć do wieku swego życia? A o odzienie czemu się zbyt troszczycie? Przypatrzcie się liliom na polu, jak rosną: nie pracują ani przędą. A powiadam wam: nawet Salomon w całym swoim przepychu nie był tak ubrany jak jedna z nich. Jeśli więc ziele na polu, które dziś jest, a jutro do pieca będzie wrzucone, Bóg tak przyodziewa, to czyż nie tym bardziej was, małej wiary? Nie troszczcie się więc zbyt i nie mówcie: co będziemy jeść? co będziemy pić? czym będziemy się przyodziewać? Bo o to wszystko poganie zabiegają. Przecież Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Starajcie się naprzód o królestwo i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane. Nie troszczcie się więc zbyt o jutro, bo jutrzejszy dzień sam o siebie troszczyć się będzie. Dostyc ma dzień swojej biedy. » (Mt 6, 25-34)*
- *« Bracia, ja nie sądzę o sobie samym, że już zdobyłem, ale to jedno [czynię]: zapominając o tym, co za mną, a wyężdżając siły ku temu, co przede mną, pędzę ku wyznaczonej mecie, ku nagrodzie, do jakiej Bóg wzywa w górę w Chrystusie Jezusie. » (Flp 3, 13-14)*

« Niech będzie znana wszystkim ludziom wasza wyrozumiała łagodność: Pan jest blisko! »

- Chrzescijanin należy do Chrystusa, jest w Niego wszczepiony, jest przepelniony Jego radością i wyrozumiałością...
- Radość Jezusa z pewnością udzieliła się Apostołom i bardzo ich poruszyła.
 - *« To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna. » (J 13, 11)* – Jezus wypowiedział te słowa w przeddzień swej męki...zatem doskonale wiedząc, co wkrótce nastąpi...wiedząc, że będzie cierpiał i zostanie zabity.
- Radość chrzescijanina nie ma w sobie nic z magii, nie oddala w magiczny sposób trudności ale przeciwnie, trwa w glebi serca nawet w czasie trudności.

Ewangelia według Łukasza 3, 10-18

Pytały go tłumy: «Cóż więc mamy czynić?» On im odpowiadał: «Kto ma dwie suknie, niech [jedną] da temu, który nie ma; a kto ma żywność, niech tak samo czyni». Przychodzili także celnicy, żeby przyjąć chrzest, i pytali go: «Nauczycielu, co mamy czynić?» On im odpowiadał: «Nie pobierajcie nic więcej ponad to, ile wam wyznaczono». Pytali go też i żołnierze: «A my, co mamy czynić?» On im odpowiadał: «Nad nikim się nie znęcajcie i nikogo nie uciskajcie, lecz poprzestawajcie na swoim żołdzie». Gdy więc lud oczekiwał z napięciem i wszyscy snuli domysły w sercach co do Jana, czy nie jest Mesjaszem, on tak przemówił do wszystkich: «Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. On chrzcić was będzie Duchem Świętym i ogniem. Ma On wiejadło w ręku dla oczyszczenia swego omlotu: pszenicę zbierze do spichlerza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym». Wiele też innych napomnień dawał ludowi i głosił dobrą nowinę.

«Cóż więc mamy czynić?»

- Różni ludzie przychodzący do Jana, udzielającego chrztu w Jordanie, pytają Go, co znaczy nawrócić się. Widząc, że Jan zachowuje się jak prawdziwy prorok, zastanawiają się czy nie jest Mesjaszem.

“Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. (...) Wiele też innych napomnień dawał ludowi i głosił dobrą nowinę.”

- Jan tłumaczy tym, którzy oczekują Mesjasza, i którzy zastanawiają się czy On nim nie jest: “Nie, nie jestem Mesjaszem ale zapowiadam wam, że On wkrótce nadejdzie.”
- “Dobłą nowiną” jest tu zapowiedzenie nadejścia Mesjasza.

„nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u Jego sandałów“

- W czasach Jezusa rozwiązanie rzemyków u sandałów, zdjęcie ich i umycie nog swemu panu należało do obowiązków niewolników. Ponieważ były to poniżające wówczas gesty, rabini zalecali, aby zwolnić z tego obowiązku niewolników, pochodzenia żydowskiego.

«Przychodzili także celnicy, żeby przyjąć chrzest »

- Celnicy zbierali podatki dla rzymskiego okupanta. Najpierw sami musieli zapłacić podatek władzy rzymskiej, a potem otrzymywali zwrot tych kosztów, zbierając podatki wśród ludności. W takiej sytuacji pojawiała się pokusa zebrania większej sumy niż ta, którą sami zapłacili...

“Pytali go też i żołnierze: «A my, co mamy czynić?»»

- Byli to żołnierze czy raczej rodzaj strazy miejskiej, towarzyszącej celnikom.
- Żydzi nie mieli prawa utworzenia swej armii, więc z pewnością chodzi tu o ludzi innej narodowości. Natomiast żołnierze rzymscy raczej nie mieszały się z okupowaną ludnością.

Jan pisze, że Mesjasz:

1. Jest Tym, który” chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem.”

- Już od czasów proroka Joela wiadomo, że gdy nadejdzie Mesjasz, Bóg rozleje swego Ducha na całą ludzkość.
- Za czasów Jezusa praktyka udzielania chrztu z wody była dość młoda i mało rozpowszechniona. Przed Jezusem robił to Jan Chrzciciel i wspólnota z Qumran.
- Trudno powiedzieć jaki był sens chrztu w ówczesnym judaizmie. Znane były obmycia rytualne w wodzie, jednak najważniejsze było obrzezanie. Same obmycia rytualne nie oznaczały oczyszczenia z grzechów ale pozwalały człowiekowi oddzielić się od wszystkiego, co “ziemskie”, “nie święte”, by “wejść” do świata *sacrum*.
 - Chrztost otrzymuje nowy sens, nadany mu przez Jana Chrzciciela: nawrócenia i odpuszczenia grzechów.

Jan zaznacza też, że on sam chrzcił wodą ale Mesjasz, który wkrótce nadejdzie chrzcić będzie “*Duchem Świętym i ogniem.*”

2. Przychodzi, by dokonać sadu Bożego.

- Ten rys Mesjasza był dość żywy w Starym Testamencie. Przedstawiano Go jako tego, który zniszczy całe zło oraz wprowadzi sprawiedliwość i pokój.
- Sad Boży pojmowany był jako oczyszczenie, które dokona się w ogniu niezagrażającym człowiekowi bowiem nie jest on ogniem zniszczenia ale oczyszczenia. Ten ogień uwolni nas od wszystkiego, co nie « pasuje » do królestwa pokoju i sprawiedliwości, założonego przez Mesjasza.



STRASBOURG

- Polska Misja Katolicka w Strasburgu,
 - ks. Ryszard Górski
- Parafia Notre Dame de Lourdes
- 9, rue du Hohwald 67000 Strasbourg
 - tel: 03.88.32.31.60